

Święta Jadwigo

Święta Jadwigo, Matko Śląskiej Ziemi, pokorna Służebnico Boża, Obrończyni człowieka, Opiekunko rodzin i dzieci! Zechciej wziąć w swoją dobrą opiekę wszystkie dzieci, zwłaszcza opuszczone, i te, którym zagraża jakiekolwiek niebezpieczeństwo. Chroń je przed złem, uproś im łaskę wzrastania w atmosferze pokoju i miłości. Oddaj je wszystkie Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Matki Bożej. Niech w starszym pokoleniu mają zawsze przykład głębokiej wiary oraz ufnej opiekę i duchowe oparcie. Obroń je przed złym wpływem otoczenia, niech Jezus Chrystus będzie im Przyjacielem duszy i Nauczycielem prawdy. **Amen.**

Święta Jadwiga Śląska

Był rok Pański 1180. W małym mieście Andechs, na zamku nad jeziorem Amer, położonym w Górnej Bawarii, przychodzi na świat dziewczynka, która zapisze się na zawsze w historii i zaliczona zostanie w poczet świętych Kościoła katolickiego. Święta Jadwiga Śląska. Była córką hrabiego Bertolda VI i Agnieszki Wettyńskiej, hrabiów Andechs. Przyszła święta otrzymała, dzięki zabiegom rodziców, staranne wychowanie w klasztorze benedyktynek w Kitzingen nad Menem, który był znanym na całą ówczesną Europę ośrodkiem kultury. Została żoną Henryka Brodatego, księcia z dynastii Piastów. Jak podają kroniki z tamtych czasów, Henryk i Jadwiga byli wzorowym małżeństwem. Mieli siedmioro dzieci, ale większość z nich zmarła w młodym wieku. Pełną dojrzałość osiągnęła tylko dwójka z nich: Henryk i Gertruda. W roku 1209, Jadwiga i Henryk, złożyli uroczyście śluby czystości przed wrocławskim biskupem Wawrzyńcem. Na pamiątkę tego ważnego w ich życiu wydarzenia,

książę zapuścił długą brodę, którą nosił aż do śmierci. Dwór książęcej słynął z dobrych obyczajów, sumienności i pracowitości, ponieważ Jadwiga osobiście dobierała osoby do służby, które stanowiły jej najbliższe otoczenie. Dzięki jej dotacją, zostało wybudowanych i wyposażonych w niezbędne sprzęty liturgiczne bardzo wiele kościołów. Święta Jadwiga razem ze swoimi dwórkami wyhaftowała również wiele przepięknych szat liturgicznych. Wiele z nich zachowało się do dnia dzisiejszego i pozwalają nam podziwiać kunszt ówczesnego rzemiosła. Księżna bardzo troszczyła się o swoich poddanych: obniżała czynsze, darowała grzywny karne, w czasie klęsk kazała rozdawać ziarno i mięso, wspierała hojnie ubogich aż w końcu założyła szpital dworski, który pomagał potrzebującym niezależnie od ich pochodzenia. Wspierała także szkołę katedralną znajdującą się we Wrocławiu, a szczególnie zdolnych chłopców, którzy nie mogli się uczyć z powodu pochodzenia z biednych rodzin. Jaj mąż chętnie zgadzał się na taką dobroczynną działalność, a Jadwiga była tak mu oddane, że zawsze ostateczna decyzja w tych sprawach należała do niego. Dlatego przy licznych dekretach o charakterze dobroczynnym lub fundujących nowe kościoły i klasztory, znajduje się podpis księcia Henryka. W swoim życiu święta Jadwiga doświadczyła wiele cierpienia. Przeżyła swojego męża i prawie wszystkie dzieci. Po śmierci męża, Henryka (19 marca 1238 r.), Jadwiga zdała rządy żonie Henryka Pobożnego, Annie, i zamknęła się w klasztorze sióstr cysterek w Trzebnicy, który sama wcześniej ufundowała. Wyczerpana surowym życiem mniszki, zmarła 14 października 1243 r., mając ponad 60 lat. Ku czci św. Jadwigi powstała na Śląsku (w 1848 r. we Wrocławiu) rodzina zakonna – siostry jadwiżanki. Św. Jadwiga Śląska czczona jest jako patronka Polski, Śląska, archidiecezji wrocławskiej i diecezji w Gorlitz; miast: Andechs, Berlina, Krakowa, Trzebnicy i Wrocławia; Europy; uchodźców oraz pojednania i pokoju. [ks. Wikary]

Od 11 do 17 października 2021 r.

Modlimy się o ducha jedności w naszym narodzie, i o pokój.

Od 4 do 10 października 2021 r.

Modlimy się w int. naszych rodzin, by były środowiskiem żywej modlitwy, zwłaszcza różańcowej.

Niedziela XXVII Zwykła



1. Dzisiaj przeżywamy XXVII Niedzielę Zwykłą. W naszej parafii obchodzimy Żniwiok. Dziękujemy Panu Bogu za dar chleba, rolnikom i pracującym na roli dziękujemy za ich wysiłek i

ciężką pracę, a parafianom z Czarnowasów gorąco dziękujemy za przygotowanie dożynek i dekoracji. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe o 15:00.

2. Również dzisiaj kończymy odnowienie Misji Świętych. Najserdeczniejsze Bóg zapłać ojcu Mirosławowi za głoszone Słowo Boże i posługę w konfesjonale. Dziękujemy również parafianom, którzy w tych dniach gromadzili się w naszej świątyni, za otwarte serca na Słowo Boże i Boże miłosierdzie. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na cele misyjne Ojców Redemptorystów.

3. Od poniedziałku Msze św. wieczorne sprawowane będą o 17:00, z wyjątkiem piątku i soboty (o 18:00). W liturgii tego tygodnia wspominamy: w poniedziałek św. Franciszka z Asyżu, we wtorek św. Faustynę Kowalską, a w I czwartek miesiąca Najświętszą Maryję Pannę Różańcową.

4. Październik to miesiąc różańcowy. Zapraszamy na różaniec od poniedziałku do soboty o 17:30, z wyjątkiem piątku o 18:30. Przez wstawiennictwo Matki Najświętszej Różańcowej błagajmy Boga o pokój na świecie, szczególnie w naszym kraju, a także o ocalenie nas od pandemii i jej skutków. Różaniec we Wróblinie o 17:00, a w Borkach i Krzanowicach o 18:00.

5. W środę Msza św. szkolna z różańcem o 17:00. Dzieci pierwszokomunijne otrzymają poświęcone różańce. Po Mszy św., o 17.45 spotkanie z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych.

6. W piątek Msza św. z różańcem dla młodzieży o 18:00. Po Mszy św. spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas VIII i I klas szkół ponadpodstawowych. Również w piątek od 8:00 odwiedziny chorych, na wyraźne życzenie zainteresowanych osób. Zapisy do czwartku w zakrystii lub telefonicznie pod numerem 77 469 12 18. W sobotę o 10:00 spotkanie wszystkich Marianek. **Zapraszamy także nowe kandydatki.**

7. W przyszłą niedzielę przypada **Dzień Papieski**. Przed kościołem zbiórka do puszek na **Fundację Dzieła Nowego**

Tysiąclecia wspierającego edukację dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Kolekta za tydzień będzie na WSD i Kurię w Opolu.

8. Sakrament chrztu św. przyjęli: Martyna Jagusz i Kacper Grysko. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym w religijnym wychowaniu tych dzieci.

9. Dziękujemy za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Małej Panwi od nr 8 do 11.

10. Jeszcze dzisiaj możemy swoim głosem wesprzeć sprawę remontu placu apelowego przy naszej szkole. Żeby można było otrzymać pieniądze na ten cel należy zebrać jak najwięcej głosów przez Internet. Dzisiaj jest możliwość zagłosowania w szkole z pomocą informatyka. Informatyk czeka w godzinach od 8.00 do 12.00.

Liturgia Święta w Parafii od 04.10. do 10.10.2021 r.

Poniedziałek 04.10.2021 – św. Franciszka z Asyżu

7:00 Za + ks. Krzysztofa Pagóra, o dar życia wiecznego.

17:00 Ku czci św. Franciszka w int. żyjących i ++ Tercjarzy oraz o nowe powołania do wspólnoty III Zakonu.

Wtorek 05.10.2021 – św. Faustyny Kowalskiej

7:00 Za żyjących i ++ z rodziny Rusek i Rippel.

17:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Marię i

Joachima Kokott.

Środa 06.10.2021

7:00 Za + Jana Firlejczyk w r. śm., żonę Stanisławę, za żyjących i ++ z pokr. Firlejczyk i Punt.

17:00 /szkolna/ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Anny i Daniela Sznotala z okazji 2 r. małżeństwa, o opiekę Bożą w rodzinie Sznotala i Woszek oraz za + matkę Stefanię.



Czwartek 07.10.2021 – Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

7:00 Za ++ rodziców Klarę i Jana Kałuża, ich rodziców i rodzeństwo, brata Alfreda, męża Otto Gallus i ++ z całego pokr.

17:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Karola Matyszok, rodziców, teściów, rodzeństwo, ++ z pokr. i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Piątek 08.10.2021

7:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Klajda.

18:00 /młodz./ Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Lesz z ok. r. małżeństwa i urodzin oraz o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Sobota 09.10.2021

7:00 Za + męża Wiesława Wesołego z ok. ur., za ++ z rodzin: Wesoły, Furman, Nowak, Orłowski, Brożyński i Zawieja oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

18:00 /niedz./ Za ++ rodziców Monikę i Stefana Kochanek, siostrę Krystynę, brata Norberta i ++ z pokr.

Niedziela 10.10.2021 – XXVIII Niedziela Zwykła

7:00 Za ++ rodziców Annę i Pawła Labisz, siostrę Barbarę Okoń, za ++ rodziców Annę i Maksymiliana Krel, siostrę Irmgardę, szwagra Franciszka, ++ z pokr. obu stron, za dusze w czyśćcu cierpiące oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

8:15 /niem./ Za + męża Arnolda Warmer z ok. ur., rodziców, teściów, za żyjących i ++ z rodziny Warmer i Długosz.

9:00 / św. Anna/ Za + męża i ojca Stefana Patrzek w r. śm. i ++ z pokr. obu stron.

9:30 Za + męża i ojca Jerzego Glados w r. śm., ++ z pokr. Hanusik i Glados i za dusze w czyśćcu cierpiące.

11:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Gertrudy i Gerharda Koerner z okazji 70 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

15:00 Nabożeństwo różańcowe.

16:00 Za + syna Dariusza Franczak oraz za ++ Mariana, Stanisławę i Jana Franczak.

Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie

Serce dziecka jest otwarte na Pana Boga co najmniej tak, jak serce człowieka dorosłego. Wiara człowieka dorosłego potrafi być bardzo skomplikowana, obciążona różnymi uprzedzeniami, pretensjami do Pana Boga, do Kościoła, chwiejna. Wiara dziecka jest prosta, otwarta i szczerą. Wiemy, że Matka Najświętsza najczęściej objawiała się dzieciom bardzo ubogim, które nie potrafiły nawet czytać, ani pisać. Ale ich serca były otwarte na Boże przesłanie, otwarte na słowa Matki. Na pewno tym pierwszym krokiem dziecka w kierunku Pana Boga jest chrzest. Rodzice pragną dla swojego dziecka łaski wiary, chcą, by stało się członkiem wspólnoty wierzących, czyli Kościoła. Jak bardzo serce dziecka otwiera się na Boga, gdy u swego boku ma wierzącą mamę, ojca, babcię. Przygoda życia, w którą rodzice wprowadzają swoje dziecko, zostaje połączona z najpiękniejszą przygodą człowieka, jaką jest poznanie i pokochanie Boga, w osobie Pana Jezusa. Katecheza szkolna przekonuje nas, jak dusza dziecka dalej otwiera się na Boga, a to konkretyzuje się w przygotowaniu do daru przebaczenia w spowiedzi i w darze Komunii Świętej. Pan Jezus mówi dzisiaj: *pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, a nie przeszkadzajcie im*. Czy pomagamy naszym dzieciom w ich odkrywaniu Bożej miłości? Jak im w tym pomagamy? Obojętność w tym względzie potrafi być równoznaczna z przeszkadzaniem. Jesteśmy świadkami swoistego odpływu młodych, którzy mają za sobą drogę rozwoju wiary, często bardzo piękną. To, że już nie możemy ich spotkać w kościele, jak kiedyś, nie musi oznaczać całkowitego porzucenia wiary i Kościoła. Jak im pomóc w tym powrocie? **[prob.]**

Święty Franciszku...



Święty Franciszku, który otrzymałeś stygmaty na Alwerni, świat tęskni za tobą jako za ikoną Jezusa ukrzyżowanego. Potrzebuje twojego serca otwartego ku Bogu i ku człowiekowi, twoich stóp bosych i zranionych, twoich rąk przebitych i błagających. Tęskni za twoim głosem słabym, ale potężnym mocą Ewangelii. Pomóż, Franciszku, dzisiejszym ludziom uznać zło grzechu i szukać oczyszczenia z niego w pokucie. Pomóż im wyzwolić się z samych struktur grzechu, które uciskają dzisiejsze społeczeństwo. Ożyw w rządzących świadomość tego, jak nagląca jest potrzeba pokoju wewnątrz narodów i pomiędzy nimi. Niech młodym udzieli się twoja świeżość życia, zdolna przeciwstawiać się zasadzkom różnorodnych kultur śmierci. Dotkniętym wszelkiego rodzaju złem przekaż, Franciszku, twoją radość płynącą z umiejętności przebaczenia. Wszystkim ukrzyżowanym przez cierpienie, głód i wojnę otwórz na nowo bramy nadziei. **Amen.** (Św. Jan Paweł II)

Miesiąc modlitwy różańcowej

Kiedy św. Dominik walczył z herezją albigensów, która próbowała negować podstawowe prawdy świętej wiary katolickiej, pełen był zniechęcenia. Pomimo długiej modlitwy osobistej i licznych postów, owoce pracy duszpasterskiej świętego były niewielkie. Objawiła mu się wtedy Matka Boska i przekazała nową modlitwę – różaniec. Od tej pory św. Dominik przeplatał swoje nauki odmawianiem różańca i efekty były spektakularne – wielu ludzi nawracało się i ponownie przyjmowało wiarę katolicką. Założyciel Zakonu Dominikanów zachęcał więc nieustannie wszystkich do wspólnej modlitwy. Skąd wzięła się nazwa różańca? W średniowieczu często mówiono, że nasze modlitwy są jak kwiaty składane Panu Bogu u stóp Jego tronu. Jeśli więc modlimy się na różańcu za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, to w ten sposób Matce Bożej i naszemu Panu składamy piękny duchowy wieniec z róż – różaniec. Wielkie zasługi w rozpowszechnianiu różańca na świecie mają bracia dominikanie, to oni założyli w XV wieku pierwsze bractwa różańcowe. Dzięki temu nowa modlitwa stała się popularna w całej Europie. Modlitwa różańcowa stała się szybko jednym z najpiękniejszych symboli świętego i katolickiego Kościoła, nieraz ratowała nas również przed wrogami wiary. Tak było w roku 1571, kiedy Europie zagrażała potężna flota muzułmańska. Kiedy wyznawcy Islamu zdobyli Ziemię Świętą, postanowili jeszcze bardziej rozszerzyć swoje podboje. W końcu w XVI wieku zdecydowali się siłą narzucić chrześcijanom swoją religię. Papież Pius V, człowiek, który niezwykle umiłował różaniec, wezwał wszystkich katolików na świecie do modlitwy. 7 października 1571 roku w okolicach Lepanto miała miejsce wielka bitwa morska. Nagła zmiana pogody przechyliła szalę zwycięstwa na stronę chrześcijan. Potężne armady morskie wrogów wiary zostały zniszczone, a Europa uniknęła islamskiego jarzma. Wdzięczni Wenecjanie wybudowali kaplicę dziękczynną, na której wyryli napis: *Nie odwaga, nie broń, nie dowódcy, ale Maria różańcowa dała nam zwycięstwo*. Papież doskonale

rozumiał, że Matka Boża uratowała chrześcijan, dlatego ustanowił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej. W encyklice napisał: *Pragniemy szczególnie, aby nigdy nie zostało zapomniane wspomnienie wielkiego zwycięstwa uzyskanego od Boga przez zasługi i wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny w dniu 7 października 1571 r., odniesione w walce przeciw Turkom, nieprzyjaciołom wiary katolickiej.* Modlitwa różańcowa jest modlitwą niezwykłą. Nie tylko powierzamy się w niej naszemu Panu i Bogu, ale przyzywamy również wstawiennictwa Maryi, naszej szczególnej opiekunki. Matka Boża w ciągu wieków dała wiele dowodów swojej opieki nad tymi, którzy ją proszą o wstawiennictwo. Miesiąc październik jest doskonałą okazją, abyśmy również sięgnęli po ten wielki oręż wiary, jakim jest różaniec. W naszym kościele parafialnym, codziennie po wieczornej Mszy świętej, będziemy wspólnie spotykać się na różańcu. Serdecznie do tej modlitwy zapraszamy. Mamy przecież tak wiele intencji, które chcielibyśmy złożyć przed Bożym tronem. Tak wiele problemów dnia codziennego, trudności w rodzinach. Tak wiele jest również rzeczy, za które warto dobremu Bogu dziękować. Zapraszamy więc do wspólnej modlitwy. Warto również, szczególnie w tym miesiącu, zaproponować wspólną modlitwę różańcową w naszych rodzinach. Różaniec to wielkie dar i błogosławieństwo z którego każdy z nas może czerpać dzięki Bożej dobroci. [ks. Wikary]

Powiadam wam...

Ewangelia dzisiejszej niedzieli jest jak wstęp do elementarza wiary. Nie ma tu jeszcze nic, ani o zmartwychwstaniu, ani o męce, ani nawet o modlitwie. Natomiast jest mowa o znaczeniu kubka z wodą, podanym bliźniemu ze względu na Pana Jezusa, jest mowa o człowieku czyniącym cokolwiek dobrego w imię

Chrystusa. Jest mowa o znaczeniu ręki, nogi, oka, które źle używane mogą przesądzić o zatraceniu człowieka, albo o jego zbawieniu wiecznym. Chciałoby się powiedzieć: nic szczególnego. Serce i oczy nam się otwierają dopiero wtedy, gdy jest mowa o zgorszeniu i o kamieniu młyńskim, a nawet ciarki nam przechodzą po całym ciele. Któż z nas tu nie ma sobie nic do wyrzucenia. Przecież nie wszystko w życiu wyszło nam tak, jak zamierzaliśmy. Często pytamy, gdzie popełniliśmy błąd. Wiele błędów, jak ciężkie kamienie, zalega nam w sercu. Ileż ślepych uliczek, w które próbowaliśmy wchodzić, i z których potem nie umieliśmy wyjść. Kamień młyński, naprawdę ciężki, że nie ma szans. Ale ta Ewangelia to dopiero wstęp do elementarza. Bo ważniejszy będzie kamień odsunięty od grobu, o wiele bardziej ciężki niż ten młyński. A i sam kamień młyński nie jest ostatecznie do topienia gorszycieli, ale jest kamieniem, który miażdży ziarno na mąkę, nie tylko dla chleba naszego powszedniego, ale i tego eucharystycznego, którym jest Pan Jezus pod postacią chleba. Ten, który jest kamieniem węgielnym, który łączy niebo z ziemią. **[prob.]**